

Niektóry Bogaty Człowiek i Łazarz

Ewangelia Łukasza 16:19-31

Studiujemy przypowieść o pewnym bogatym człowieku i Łazarzu. Jest wiele rzeczy, których uczy ta historia. Po pierwsze, możemy zaobserwować, że jesteśmy odpowiedzialni za nasze życie. Dla wszystkich ludzi ustanowiony jest dzień sądu, w którym odpowiedzą za swoje działania. Jak się przekonacie, przypowieść uczy nas również potrzeby pokuty. Dowiemy się również o obfитоści dowodów i świadectw, które Bóg łaskawie przekazał ludziom, abyśmy mogli uwierzyć. Dzisiaj zastanowimy się także, czy i jakie dowody przekonałyby niewierzącego?

W przypowieści pojawiają się trzy główne wątki: 1) życie na ziemi (w. 19-21), 2) życie pozagrobowe i męki w piekle (w. 22-26), 3) próby komunikowania się z tymi, którzy pozostali przy życiu (w. 27-31).

Życie na ziemi

W pierwszej części poznajemy dwoje ludzi, którzy mają bardzo odmienne życie. Jest pewien bogaty człowiek – nie znamy jego imienia, nie jest ono zapisane w wiecznym Słowie Bożym. Cała pamięć o tej osobie została utracona. Nie ma o nim wspomnień wykraczających poza charakterystykę jego stylu egzystencji, jako przypomnienia nam o konsekwencjach grzesznego stylu życia.

✘ Życie tego bogatego człowieka jest bardzo obfite. Wiemy, że ubiera się w fioletowe i najlepszej jakości ubrania. Kolor fioletowy to kolor ubrań używanych przez kapłanów w Starym Testamencie. Możemy podejrzewać również, że ten bogaty człowiek ma o sobie bardzo wysokie mniemanie. Być może nawet wierzy, że jest bardzo prawy, codziennie chodzi do świątyni. Możemy sobie wyobrazić, że organizuje luksusowe imprezy i codziennie cieszy się wspaniałym jedzeniem i dobrym winem. Ma wszystko pod dostatkiem i kocha swoje życie. Jest naprawdę bogaty w światowym znaczeniu!

✘ Spotykamy także żebraka o imieniu Łazarz, który leży u bram bogatego człowieka. Bogacz mijają go codziennie, ale nie okazuje mu współczucia. Ciało Łazarza pokryte jest ranami i bardzo cierpi! Nie ma żadnych majątkości i musi codziennie błagać o litość. Chce być nakarmiony. To pragnienie nie jest spełnione i Łazarz przez większość czasu pozostaje głodny. Widzi całą obfitość życia bogatego człowieka i jego nadzieją jest, że z pełnych obfитоści stołów spadną okruchy i przynajmniej trochę ulży głód. Co więcej, jeśli wszystkie te choroby i cierpienia nie wystarczą, są psy, które przychodzą i liżą jego rany. Możemy sobie wyobrazić, że Łazarz jest zbyt słaby, aby nawet odganiać te psy.

Śmierć

I stało się, że obaj umarli. Śmierć jest nieunikniona dla wszystkich. Ale jakie różne drogi zostały przygotowane dla obu tych mężczyzn.

Po śmierci żebraka aniołowie, posłani przez Boga, ponieśli go na łono Abrahama. Jest to obraz duchowej podróży po zakończeniu życia na ziemi. Cóż to musi być za chwalebna i tryumfująca podróż dla biednego i słabego Łazarza! Jest on niesiony przez Świętych Aniołów i prowadzony wprost na łono Abrahama. On będzie z Panem na całą wieczność, zgodnie z obietnicą Pisma: „A jeśliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowem, a według obietnicy dziedzicami.” Gal. 3:28

W Ewangelii Matusza czytamy, że niebo jest miejscem dla ubogich. „Błogosławieni ubodzy w duchu; albowiem ich jest królestwo niebieskie.” Mt 5: 3. Ale co to znaczy i kim są ubodzy? Nie oznacza to, że są dosłownie biedni materialnie. Po prostu nie twierdzą, że zawdzięczają sobie cokolwiek na tym świecie i oddają za wszystko Bogu chwałę i dziękczynienie. Wiedzą, że otrzymują wszystko w swoim życiu jako łaskę od Ojca. Nie doszukują się własności żadnych dóbr, albowiem są tylko szafarzami dóbr Bożych i używają ich mądrze w celu budowania Jego Królestwa. Możemy zobaczyć, jak to kontrastuje i przeciwstawia się wystawnemu stylowi życia codziennych uczt, ukazanemu w życiu bogatego człowieka. Pamiętajmy, iż biedni zawsze mają coś czym mogą podzielić się z innymi!

Bogacz też umarł i został pochowany. Nie mamy żadnej wzmianki o jego podróży do wieczności, przez dolinę cienia śmierci. Możemy odnieść wrażenie, że od razu budzi się w piekle. Podnosi oczy, jest przytomny i cierpi straszliwe męki. Patrzy z daleka i widzi Łazarza na łonie Abrahama. Zwróćcie uwagę na to, że ludzie w piekle są świadomi jedynej szansy, którą stracili podczas życia na ziemi. Widzą z daleka utraconą nadzieję wiary. Oni nawet się modlą! Ale modlitwy pozostają bez odpowiedzi. Czy wiedziałeś, że ludzie w piekle się modlą? Wołają do Boga o odrobinę litości. Ale nie ma już dla nich nawet odrobiny nadziei ani litości. Możesz teraz nie wierzyć, ale w piekle każda dusza **WIERZY!** Jest dla nich za późno. Jedyne czas, aby szukać Boga, jest **TERAZ.**

Udręki piekła

✘ „Ojcze Abrahamie! zmiłuj się nade mną, a poślij Łazarza, aby omoczył koniec palca swego w wodzie, a ochłodził język mój, bo męki cierpię w tym płomieniu.”

Mężczyźni, kobiety, dzieci, wszystko, co mogą zrobić w piekle, to płacz. Takie okropne są cierpienia tego miejsca męki. Ojcze Abrahamie! Zmiłuj się nade mną! Wszystko, czego pragną te zagubione dusze, jest miłosierdziem. Ale w piekle nie ma litości. Nawet niewielkiej kropli. Czy potrafisz sobie wyobrazić płonące pragnienie, które trwa bez końca, bez żadnej ulgi przez całą wieczność?

Potrzeba pokuty

„I rzekł Abraham: Synu! wspomnij, żeś ty odebrał dobre rzeczy twoje za żywota twego, a Łazarz także złe; a teraz on ma pociechę, a ty męki cierpisz.”

„Żeś ty odebrał dobre rzeczy twoje za żywota twego”. Czy to oznacza, że nie możemy cieszyć się dobrymi rzeczami w tym życiu? NIE! Ale musimy pamiętać,

aby przyjmować je z wdzięcznością i dziękczynieniem. Przede wszystkim musimy spojrzeć na nasze bramy. Musimy się rozejrzeć, aby zobaczyć, czy są ludzie, którzy mogą potrzebować tego, co my mamy w obfitości. Szukajcie potrzeb innych i okazujcie litość. „Albowiem sąd bez miłosierdzia będzie temu, co nie czynił miłosierdzia; ale miłosierdzie chlubi się przeciwko sądowi.” Jk. 2:13

„A Łazarz także złe”. Oto obraz tego, dlaczego cierpienie i udręki na tym świecie są częścią chrześcijańskiego życia na ziemi. Złe rzeczy spotykają nas, ponieważ należymy do Boga, a świat odrzuca Boga. Ale wiemy, że w niebie czeka nas wieczna pociecha, jeśli cierpimy z Chrystusem. „A teraz on ma pociechę, a ty męki cierpisz.”

Jeśli mamy doświadczyć tego smutku teraz i pociechy Boga w późniejszym życiu, musimy odnowić nasze umysły. Musimy zdać sobie sprawę z naszych grzechów i wyznać je przed Bogiem. Powinniśmy postrzegać zło tego świata jako konsekwencję naszego odrzucenia Boga, a co za tym idzie nieposłuszeństwa. Powinniśmy tego nienawidzić. Powinniśmy dostrzec i oznaczyć niesprawiedliwość, a raczej szukać sprawiedliwości całym sercem. To jest prawdziwa pokuta. Nadejdzie wraz ze smutkami, bo zobaczymy świat i siebie samych tak, jak powinniśmy i zdamy sobie sprawę z tego, iż naprawdę jesteśmy pełni zła. „Albowiem smutek, który jest według Boga, pokutę sprawuje ku zbawieniu, której nikt nie żałuje; ale smutek według świata sprawuje śmierć.” 2 Kor. 7:10

Wielka Przepaść

„A nad to wszystko między nami i wami otchłań wielka jest utwierdzona, aby ci, którzy chcą stąd przyjść do was, nie mogli, ani owi stamtąd przyjść do nas.”

Ten werset mówi nam, że wyrok jest **KOŃCOWY**. Nie ma apelacji dla tych, którzy kończą w piekle. Powinno to zachęcić nas, byśmy dzisiaj opowiedzieli się za **BOGIEM!** Szukajcie Go i módlcie się, abyście żałowali wszystkich grzechów, które popełniliście, gdy byliście ślepi i niewierzący. Nie wiedzieliście, że żyliście w grzechu, ale teraz to wiecie. Módlcie się, aż odpowie. Bądźcie szczerzy w waszej modlitwie, a odpowiedź nadejdzie. Poznajcie ciężar swoich grzechów, dopóki Zbawiciel go nie zdejmie! Módlcie się póki wasze modlitwy mogą zostać wysłuchane, **teraz!**

Wielka otchłań jest utwierdzona. Nie możesz mieć nadziei, że ci, którzy poszli do nieba, zstąpią, by dać ci pociechę lub ulgę, kiedy skończysz w piekle. Nie ma ucieczki z tego strasznego miejsca.

„A on rzekł: Proszę cię tedy, ojczyźnie! abyś posłał do domu ojca mego”.

Bogacz w końcu zdaje sobie sprawę, że nie dostąpi ulgi jest świadom konsekwencji swojej niewiary i cierpi sprawiedliwe potępienie. Nie ma łączności między piekłem a ziemią, nie może udać się do domu ojca, aby ostrzec tych, którzy pozostaną przy życiu. On się modli! „Żebyś posłał do domu mego ojca”. Bogacz wie, że istnieje komunikacja między niebem a ziemią. Ma świadomość, że Bóg może posłać kogoś z nieba na ziemię! I rzeczywiście, czy Bóg nie zrobił czegoś takiego dla rodzaju ludzkiego?

Co jest przyczyną porażki bogatego człowieka? Żył tylko dla siebie. Brakowało mu miłości, litości i współczucia. Ale wszystko to było wynikiem braku wiary. To wiara jest środkiem, przez który otrzymujemy łaskę Boga. Niewiara jest podstawową przyczyną wszystkiego, co nazywa się **GRZECH**.

Mają Mojżesza i proroków

„Albowiem mam pięć braci, aby im świadectwo wydał, żeby też i oni nie przyszli na to miejsce męki.” Wie, że ci, którzy pozostają przy życiu, potrzebują świadectwa! Proszę ostrzeż ich, aby się nawrócili i nie skończyli jak ja tutaj. „I rzekł mu Abraham: Mając Mojżesza i proroków, niechże ich słuchają.”

✘ Wspominając Mojżesza i proroków Abraham odnosi się do Słowa Bożego, do Pisma Świętego. Oto ich świadectwo: **BIBLIA**. Jeśli to nie wystarczy, Bóg posyła również swój lud, aby świadczył o Nim! Dlaczego więc nie wierzysz?

Słowo Boże przedstawia wiele rzeczy w formie argumentacji. Bóg stworzył nas i dał nam rozum. Wiedział, że będziemy się doszukiwać i pytać. Dlatego podał Swoje Słowo w takiej formie, która pozwala nam dostrzec argumentację i uzasadnienie wielu spraw. Ale jest jedna rzecz, która nigdy nie jest uzasadniona lub argumentowana w Biblii: samo istnienie Boga. To nigdy nie jest kwestionowane. To tylko dane. Nie ma argumentów na istnienie Boga, ponieważ objawia się on po prostu przez stworzenie, przez życie, przez uczynki, przez proroków, przez Pisma. Wszystkie te rzeczy świadczą i wskazują na jedną osobę: **JEZUSA CHRYSYTA**.

„A on rzekł: Nie, ojczyźnie Abrahamie! ale gdyby kto z umarłych szedł do nich, będą pokutować.”

Co przekonałoby niewierzącą osobę? Jakie argumenty lub dowody byłyby wystarczające? Bogacz uważa, że □□gdyby zobaczyli zmarłego powstającego z martwych, posłuchaliby. Ale Abraham mówi jasno: nie wierzą w świadectwo Biblii i pozostają w grzechu, nawet jeśli ujrzą człowieka zmartwychwstałego, nie będą żałowali za swoją niewiarę.

„Ponieważ Mojżesza i proroków nie słuchają, tedy, choćby też kto zmartwychwstał, nie uwierzą.”

W tym stwierdzeniu jest coś niezwykłego. Pokazuje nam, że Bóg w rzeczy samej odpowiedział na każdą prośbę bogatego człowieka. Mamy świadectwa Słowa Bożego, proroków i wszystkich tych, którzy wierzą i zostali posłani na świat, aby być świadkami Boga. Jest nawet osoba, która zmartwychwstała! Bóg to uczynił, abyście uwierzyli! Posłał Swego jednorodzonego Syna, aby cierpiał i umarł na krzyżu jako okup za grzechy świata. Został pochowany i zmartwychwstał trzeciego dnia! Oprócz Pisma Świętego istnieje ogromny zbiór historycznych dowodów na życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Ale czy ty wierzysz?

Na ziemi są dwa rodzaje ludzi. Ci, którzy są w drodze do piekła i Ci, którzy są w drodze do nieba. Różnica między nimi polega na wierze i upamiętaniu. Tak długo jak oddychasz, jest dla Ciebie nadzieja.

Modlę się, abyśmy mogli pokutować za nasze niedowiarstwo i całym sercem zwrócić się do Boga. Szukajmy Jego przebaczenia, ponieważ jest sprawiedliwym i świętym sędzią.